

# NOWOŚCI

## BIBLIOTECZNE

Katarzyna Wójcik, Wojciech Kudyba

Między bytem a niebytem  
O twórczości Leszka Elektrowicza



Próbę umieszczenia twórczości Leszka Elektrowicza na mapie polskiej literatury współczesnej wypada rozpocząć od zaprzeczeń. Autor *Przechadzek Sylena* nie należał do żadnej grupy literackiej, nie próbował też umieszczać swej twórczości w obrębie powojennych nurtów literackich. Wiele wskazuje na to, że od początku świadomie stronił od działań zespołowych, unikał wiążących się z tym zaangażowań ideologicznych. Prawdopodobnie już do czasu debiutu zdawał sobie sprawę, iż to właśnie rola outsidera i pewnego rodzaju odosobnienia pozwalają na wypracowanie własnego, indywidualnego sposobu widzenia świata oraz stylu literackiego, niezależnego od polityki literackiej władz PRL.

Choć o Lechoniu napisano już tysiące stron, a ostatnio niezwykle popularnością cieszyły się jego pisma intymistyczne, opracowanie Wacława Lewandowskiego udowadnia, że wciąż poruszamy się wśród klisz i stereotypów, które raczej utrudniają, niż ułatwiają dostęp do skomplikowanej tkanki życia i twórczości skamandryty. Badacz z powodzeniem zagląda pod powierzchnię utartych sądów, ukazując, w jaki sposób polska krytyka i historia literatury powielały czytelnicze intuicje pierwszych odbiorców dzieł Lechonia. Opracowanie przynosi nie tylko mądre, wyważone odczytanie skomplikowanej biografii pisarza, nie tylko śmiała, świetnie napisaną syntezę głównych kręgów twórczej aktywności poety, ale także dociekliwe, fascynujące i odkrywczycze interpretacje ważnych i popularnych utworów autora *Karmazynowego poematu*.

Wacław Lewandowski

Poeta niemodny  
O twórczości poetyckiej Jana Lechonia



Bartosz Malczyński

Wierszem zbawić ludzkość  
Poezja Anny Świrszczyńskiej



Bartosz Malczyński nie tylko klarownie przedstawił główne nurty recepcji dzieł pisarki, ale uzupełnił je o tony, które wybrzmiewały dotąd w opracowaniach bardzo rzadko, dokonując ciekawych reinterpretacji niektórych wątków i pojedynczych utworów. Jednym z takich wątków jest zaznaczony w tytule sposób rozumienia poezji i jej zadań. Zdaniem badacza Świrszczyńska jest poetką metafizyczną także w nieco innym sensie, niż ten, który wydobywa Czesław Miłosz. Argumentacja na rzecz tak sformułowanej tezy jest chyba najważniejszą wartością opracowania. Ale przecież nie jedyną, bo książka została napisana ze znużeniem i polem, a zarazem z ogromną rzetelnością, która budzi i zaufanie, i nadzieję, że skorzystają z niej miłośnicy poezji współczesnej oraz jej popularyzatorzy.